



Notatka z otwartego spotkania konsultacyjnego z mieszkańcami Dzielnicy nr 3 Zawodzie

Temat spotkania:

Spotkanie zostało zorganizowane w ramach konsultacji społecznych dot. wprowadzenia zakazu nocnej sprzedaży alkoholu w sklepach i stacjach benzynowych na terenie dzielnicy Zawodzie. Omawiana zmiana w przepisach polegałaby na wprowadzeniu zakazu sprzedaży między godz. 22.00 a 6.00 rano. Zakaz nie miałby dotyczyć pubów czy restauracji, które swoim klientom dalej mogłyby serwować alkohol. Celem spotkania było zebranie opinii, uwag i spostrzeżeń mieszkańców względem ograniczenia sprzedaży alkoholu w w/w godzinach nocnych.

Organizator spotkania:

Urząd Miasta Katowice

Sposób dystrybucji informacji o spotkaniu:

strona internetowa katowice.eu oraz konsultacje.katowice.eu, plakaty dystrybuowane w dzielnicy (tablice informacyjne zlokalizowane na terenie dzielnicy i miejski dom kultury), media społecznościowe urzędowe, informator miejski Nasze Katowice, internetowy Biuletyn Informacyjny Mieszkańca Katowic oraz Biuletyn Informacyjny Urzędu Miasta Katowice.

Data:

21 listopada 2022 r., godz. 17.00

Miejsce spotkania:

Miejski Dom Kultury „Bogucice – Zawodzie”, ul. Marcinkowskiego 13a

Uczestnicy spotkania:

- Ok. 25 uczestników - przedstawiciele Policji i Straży Miejskiej, mieszkańcy, przedsiębiorca, przedstawiciele Urzędu Miasta Katowice

Prowadzący spotkanie:

Anna Pomykała – Wydział Komunikacji Społecznej UMK

Maciej Maciejewski – Pełnomocnik Prezydenta ds. Rozwiązywania Problemów Uzależnień

Przebieg spotkania:

Prowadząca spotkanie przywitała uczestników i przedstawiła agendę spotkania, zaznaczając, że konsultacje społeczne mają dać możliwość wypowiedzenia się wszystkim zainteresowanym stronom. Uruchomienie działań konsultacyjnych nastąpiło w związku z uchwałą Rady Jednostki Pomocniczej nr 3 Zawodzie, która wpłynęła do Urzędu Miasta Katowice w październiku 2020 roku.

Pełnomocnik Prezydenta ds. Rozwiązywania Problemów Uzależnień zapoznał uczestników spotkania z krajowymi regulacjami dot. ograniczenia sprzedaży alkoholu w punktach sprzedaży detalicznej oraz przekazał informacje o działaniach w dzielnicach, w których też przeprowadzono konsultacje w sprawie wprowadzenia tzw. nocnej prohibicji.

DYSKUSJA MIESZKAŃCÓW:

Przedstawiciele działającej w 2020 r. Rady Jednostki Pomocniczej, która wystąpiła ówczesznie z wnioskiem o uruchomienie konsultacji w sprawie wprowadzenia prohibicji:

- Od nas wyszła uchwała w sprawie przeprowadzenia konsultacji. Problem spożywania alkoholu jest szerszy i wprowadzenie prohibicji go nie rozwiąże. Prohibicja powinna być w całym mieście, bo wprowadzenie jej w wybranych dzielnicach, spowoduje, że jak ktoś będzie chciał, to podjedzie do innej dzielnicy i kupi alkohol. Ale to mieszkańcy niech sami decydują jak ma być, po to są te konsultacje.
- Chciałabym doprecyzować, że nasza uchwała dotyczyła przeprowadzenia konsultacji ws. ewentualnego wprowadzenia nocnej prohibicji w dzielnicy, a nie wprowadzenia prohibicji.

Pytania mieszkańców:

- *Jeżeli zakaz zostanie wprowadzony to czy będą miały miejsce jakieś kontrole w sklepach i kto takie kontrole będzie przeprowadzał?*

Odp. UMK: kontrole takie nie są prowadzone z urzędu. Jeżeli dostaniemy sygnał o niedozwolonej sprzedaży wtedy będzie przeprowadzona kontrola Policji.

Czy Policja ma wtedy wgląd w dokumenty sprzedaży takiego przedsiębiorcy czy to już Urząd Skarbowy? Jeżeli zauważę nielegalną sprzedaż komu mam to zgłosić i jak będzie procedowane to zgłoszenie?

Odp. przedstawiciela Policji: należy to zgłosić na komisariat Policji lub pod numer alarmowy 112. Na dane miejsce przyjeżdża patrol Policji, pracownicy sklepu są legitymowani i może dojść do zabezpieczenia urządzenia fiskalnego na czas czynności wyjaśniających.

- *Może przedstawić Państwo procedurę nie wprowadzania, a wycofywania zakazu sprzedaży alkoholu. Nasze głosy decydują czy ta prohibicja będzie wprowadzona czy nie, ale w jaki sposób można zmienić tą dzisiejszą decyzję np. za rok czy dwa lata.*

Odp. UMK: Prohibicja jest wprowadzana uchwałą Rady Miasta – żeby taka uchwała została wprowadzona ustawa przewiduje jeszcze cykl dodatkowych konsultacji. Każda uchwała Rady Miasta może być zmieniona. Mogą Państwo wystąpić o ponowne konsultacje. Radni Rady Miasta mają też inicjatywę uchwałodawczą – mogą zgłosić projekt uchwały zmieniający obowiązującą uchwałę. Tak więc wprowadzenie przedmiotowych obostrzeń nie jest na zawsze - można je zmienić. Wymaga to oczywiście czasu, ale jest możliwe.

- *Jakie pomysły ma miasto na odciążenie młodzieży od picia alkoholu i przesiadywania na ławkach, bo zamykanie sklepów na pewno w tym nie pomoże.*

Odp. Pełnomocnika Prezydenta: Mogę odpowiedzieć w zakresie, którym ja się zajmuję. W ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii oprócz kwestii dotyczących dostępności alkoholu, bo zgodnie z ustawą Program ma tego dotyczyć, jest cała działalność profilaktyczna. W ramach tego Programu finansowane jest ponad 30 uczniowskich klubów sportowych (UKS), kilkadziesiąt świetlic środowiskowych dla młodzieży trudnej i z środowisk zaniedbanych. Kilka tysięcy młodzieży objęto stałą pomocą, zarówno poprzez zajmowanie

ich czasu wolnego przez UKS, jak i codzienną pomocą w świetlicach środowiskowych od poniedziałku do piątku, po lekcjach. Celem takiej świetlicy jest wsparcie m.in. w nauce, ale też pomoc psychologiczna. Świetlice są finansowane głównie z opłat za koncesje na alkohol.

- *Czy przedstawiciele Policji są w stanie przedstawić nam statystyki nie tylko odnośnie ilości interwencji w ciągu miesiąca, ale konkretnych godzin. Czy faktycznie Państwa interwencje odbywały się w godzinach 22.00 – 6.00?*

Odp. przedstawiciela Policji: Niektóre interwencje rozpoczynają się przykładowo o godzinie 21 i kończą o 4 rano. Ciężko jest zatem odzwierciedlić interwencje w statystykach godzinowych. Często osoby wracające z nocnych imprez kupują jeszcze po drodze alkohol i niejednokrotnie kończy się to rozbojami czy nieszczęśliwymi wypadkami. Gdyby alkohol po pewnej godzinie nie był sprzedawany to na pewno do części zdarzeń by nie dochodziło.

- *Czy ustawa zakłada wprowadzenie częściowej prohibicji tzn. uzależnionej od wysokości procentów w alkoholu wódka nie, ale wino czy piwo już można sprzedawać??*

Odp. Pełnomocnika Prezydenta: Ustawa nie dopuszcza takich możliwości, dotyczy wszystkich napojów alkoholowych, bez rozróżniania zawartości procentowej.

Zebrane uwagi i opinie mieszkańców:

- Przedsiębiorca: Jesteśmy jedynym krajem spośród naszych sąsiadów, gdzie nie wolno spożywać alkoholu w miejscu publicznym, bo żyjemy w przeświadczeniu, że Polak po alkoholu robi się agresywny. Póki nie zmienimy własnego myślenia nic się nie zmieni. Wprowadzenie prohibicji nic nie da, bo jak ktoś będzie chciał kupić alkohol, to znajdzie sposób żeby to zrobić. Przez pandemię wielu przedsiębiorców nie przetrwało, a teraz Urząd wpada na pomysł żeby zabrać przedsiębiorcom możliwość sprzedawania alkoholu, a co za tym idzie zarabiania. W Śródmieściu po wprowadzeniu prohibicji padły wszystkie sklepy nocne. Takie zakazy to rujnowanie gospodarki i przedsiębiorców i to jeszcze w takich trudnych czasach.

- Naturalną rzeczą jest, że przy ograniczeniu godzin sprzedaży alkoholu spadnie liczba interwencji, a w przypadku, gdy sklep padnie, bo nie będzie mógł się utrzymać, to ilość interwencji będzie wynosiła 0. Mam wrażenie, że Państwu żyłoby się najspokojniej gdyby nie było niczego.

- Kategoryzują Państwo obywateli, biedniejszy nie będzie mógł sobie kupić alkoholu po 22, bo go nie stać na zakup w restauracji/pubie.

- Ograniczenia te uderzają w nasze prawo do wolności.

- Słowo prohibicja źle mi się kojarzy, nie uwierzę nigdy, że jak zostaną wprowadzone ograniczenia nie będzie tzw. „podziemia” sprzedającego alkohol.

- Nie wydaje mi się, że sklepy całodobowe będą likwidowane, chodzi o to, że przy wprowadzonych ograniczeniach obrót sklepu będzie mniejszy, a co za tym idzie będą zwolnienia, bo nie będzie potrzeby zatrudniania wielu pracowników skoro w nocy takie sklepy zarabiają głównie na alkoholu – moim zdaniem wprowadzenie ograniczeń mija się z celem.

- Decyzja należy do mieszkańców, ale skoro widzą problem to trzeba coś z tym zrobić.

- Jeżeli towar jest na półce nie wyobrażam sobie, że nie mogę go kupić.

- Prawda jest taka, że liczba interwencji w sklepie całodobowym na Zawodziu w tzw. Rybce wzrosła po wprowadzeniu prohibicji na Załężu i w Szopienicach - Burowcu. Pokazuje to, że zakaz problemu nie rozwiązał tylko przenieść go w inne miejsce.
- Mieszkam przy jednym ze sklepów i niejednokrotnie musiałam wzywać pogotowie i Policję do nieszczęśliwych zdarzeń, które były wywołane alkoholem.
- Weźmy przykład Skandynawii – alkohol sprzedawany w wybranych godzinach i dniach. Ponadto prowadzone są statystyki kto kupuje alkohol i w jakiej ilości. Dzięki ograniczeniom poradzili sobie z alkoholem. Chodzi o ograniczenie dostępności do alkoholu osobom, które mają z nim problem.
- Przytaczanie przykładu krajów skandynawskich, które charakteryzują się dużo mniejszymi miastami, nie ma sensu. Nasze miasta są większe, co za tym idzie mieszka w nich więcej ludzi i więcej osób korzysta ze sklepów nocnych, a życie nocne jest bogatsze.
- Nie mamy wielu sklepów całodobowych w dzielnicy i ja nie zauważam problemu, ale zaznaczam, że nie mieszkam przy żadnym ze sklepów. Jako mieszkanka bloku mogę powiedzieć, że często dzwoniemy po interwencje Straży Miejskiej, bo mamy problem z osobami pijanymi i nocującymi na klatkach. Problem, który ja zauważyłam to nietrzeźwe i czasem niebezpieczne osoby na przystankach w godzinach porannych tj. przed 7, kiedy jedziemy do pracy czy młodzież do szkoły.
- Należy zwrócić szczególną uwagę, żeby nie sprzedawano alkoholu nieletnim, co jak wiem zdarza się czasami. Młodzież ma w nastoletnim wieku dostęp do alkoholu, a jak wiemy wtedy zaczyna się problem i z czasem pogłębia. Być może ograniczenia w sprzedaży alkoholu częściowo rozwiązałyby problem, ale jak ktoś chce się napić, to żadna prohibicja w tym nie pomoże.
- Zachęcam Państwa do wzięcia udziału w ankiecie i namawiania do tego znajomych, żeby jeszcze jacyś przedsiębiorcy tu przetrwali.
- Wnioskuje o więcej patroli Straży Miejskiej w dzielnicy.

Uwagi mieszkańców dotyczące bezpieczeństwa w dzielnicy skierowane do Policji i Straży Miejskiej:

- Proszę o większą ilość patroli w dzielnicy.

Odp. przedstawiciela Policji: Jeżeli przykładowo co godzinę są zgłoszenia spod sklepu i patrol musi jechać tam na interwencję to nie może w tym czasie patrolować ulic. Niejednokrotnie w tym samym czasie są 2-3 interwencje i 2-3 patrole są już w to zaangażowane. Często interwencje te kończą się potrzebą wezwania pogotowia.

Przedstawiciel Komisariatu I Komendy Miejskiej Policji:

Na potrzeby spotkania przygotowałem statystyki z ostatnich 3 miesięcy i wziętem pod uwagę 2 lokale: jeden działa całodobowo i sprzedawany jest tam alkohol, a w drugim została wprowadzona prohibicja. Liczba interwencji

w sklepie całodobowym jest nieporównywalnie większa niż w tym z ograniczeniami:

Sierpień: sklep całodobowy: 32 interwencje, sklep z prohibicją: 5

Wrzesień: sklep całodobowy: 19 interwencji, sklep z prohibicją: 4

Październik: sklep całodobowy: 16 interwencji, sklep z prohibicją: 1

Interwencje dotyczyły spożywania alkoholu, zakłócania porządku.

Z-ca Komendanta Komisariatu I Komendy Miejskiej Policji – Śródmieście

Wprowadzenie prohibicji w ścisłym centrum miasta naszym zdaniem przyniosło spodziewane efekty: jest mniej zdarzeń związanych z alkoholem. Nie ma zjawiska, którego się wszyscy obawiali, czyli tzw. podziemia

alkoholowego. Nie namawiam nikogo do niczego, bo każda dzielnica ma swoje uwarunkowania.

Sklep na ul. Warszawskiej omyłkowo nie został objęty prohibicją, bo nie dopatrzono, że znajduje się on jeszcze w Śródmieściu – nie było miesiąca bez naszych interwencji. Właściciel został powiadomiony i dostosował się do obowiązujących przepisów i sklep dalej działa. Wszyscy klienci przenieśli się do sklepu na ul. 1 Maja, który nie jest objęty prohibicją. Nie chcemy rozwiązać naszych problemów Państwa rękami, ale bezpieczeństwo jest wspólną sprawą.

Pełnomocnika Prezydenta ds. Rozwiązywania Problemów Uzależnień

Chciałbym sprostować - prohibicja nie oznacza całkowitego zakazu sprzedaży alkoholu. Dyskutujemy tu o ograniczeniu sprzedaży w godzinach 22.00 – 6.00. Ponadto to nie Urząd chce wprowadzić przedmiotowe ograniczenia. Decyzja należy do Państwa, po to się właśnie spotkamy i pytamy mieszkańców o zdanie w ankiecie.

Zakończenie spotkania:

Przedstawiciele urzędu podziękowali wszystkim uczestnikom spotkania za aktywny udział w konsultacjach i wyrażone opinie. Na zakończenie poinformowano o możliwości wypełnienia ankiety tuż po spotkaniu, ankieta online będzie aktywna do 30 listopada.